

# KURIER szczęciński

ROK VIII

WTOREK 9 GRUDNIA 1932 R.

NR 295 (2439)

Na str. 3

streszczenie przemówienia Edwarda Ochaba, wygłoszonego na IV Krajowym Zjeździe TPP-R



W OKRESIE jesienno-zimowym młodzi narukowie przechodzą przeszkolenie na nowoczesnym radzieckim sprzęcie.

### Bandycki mord dokonany na sekretarzu generalnym tuniskiego związku mas pracujących nie złamie woli walki narodu Tunisu o wyzwolenie

NOWY JORK.

6 GRUDNIA na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ omawiającej sprawę Tunisu wystąpił przedstawiciel Egiptu, Kuby, Indonezji, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Belgii i Iranu.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Belgii próbowali przeszkodzić rozpatrywaniu tej sprawy twierdząc, że Organizacja Narodów Zjednoczonych „nie jest kompetentna” do rozstrzygnięcia takich kwestii, jak zagadnienie Tunisu.

Przedstawiciele Egiptu, Indonezji i Iranu podkreślili, że ONZ powinna omówić sytuację w Tunisie. Przytaczali oni liczne przykłady zgubnej polityki kolonizatorów francuskich w tym kraju.

PARYZ.

JAK podaje dziennik „Humanite” powstanie strajk protestacyjny przeciwko zamordowaniu sekretarza generalnego krajowego związku mas pracujących Tunisu Farhata Haszeda. Cieszy się poparciem całej ludności Tunisu. W strajku obok robotników transportu miejskiego i kolejowego wzięli udział dozery, górnicy, kupy, studenci i urzędnicy wielu instytucji. Najbardziej zorganizowany charakter miał strajk w miastach: Tunis, Rauran, Sfaks i Gabes. W stolicy Tunisu odbyła się dnia 7 bm. wielka demonstracja protestacyjna. Policja francuska ostrzelała demonstrantów.

\* AGENCJA ADN DONOSI, że 50.000 drukarzy zachodnio-niemieckich strajkuje, domagając się poprawy warunków bytu. W Badenii, Wirtembergu 134 dzienniki nie ukazywały się. W dolnej Saksonii strajk objął 98 proc. zakładów drukarskich. W Stuttgarcie doszło do starcia między policją a drukiem.

„U nas też chcemy żyć tak dobrze jak Wasi spółdzielcy...” — stwierdza Krystyna Kmiecik z powiatu łaskiego

## Po sąsiedzku...

Chłopi z Łodzi, Lublina, Krakowa, Kielc i Rzeszowa

### zwiedzają fabryki i spółdzielnie produkcyjne Ziemi Szczecińskiej

#### Teatr im. Mossowietu pożegnał polską publiczność

DZISIA 8 BM. w sali Teatru Polskiego odbyło się pożegnalne przedstawienie mostwieckiego zespołu dramatycznego im. Mossowietu. Zespół wystawił sztukę Bill-Bielocerkowskiego „Sztorm”.

Z kolei przemówił główny reżyser zespołu dramatycznego im. Mossowietu, laureat Nagrody Stalina, zasłużony artysta ZSRP J. A. Zawadzki.

Widzowie przyjmują przemówienie gorącymi oklaskami, z entuzjazmem podchwytują oni okrzyk wspaniałego reżysera na cześć narodu polskiego i wielkiego budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta.

CENTRALNY magazyn Sprzętu Turystycznego w Zakopanem w tym sezonie zaplanował w spręż turystyczny 12 ośrodków szkoleniowych PTTK — Szczyrk, Zakopane, Szklarska Poręba, Karpacz, Warszawa i inn. W ośrodkach tych będzie można wypożyczyć sprzęt narciarski.

NA ZDJĘCIU: W Zakopanem w podręcznym warsztacie Adolf Stańczyk dopasowuje Kazimierzowi Omirskiemu wypożyczony sprzęt.



Z ŁODZI, LUBLINA, RZESZOWA, KRAKOWA I KIELC DALEKO do Szczecina, gdy obliczyć odległość na pies, ale BARDZO BLISKO, gdy celem odwiedzin są wspólne, gospodarskie sprawy. Chłopi z łódzkiego, którzy odwiedzili nasze spółdzielnie produkcyjne, już wrócili i w gromadach swoich opowiadają o tym, co u nas ujrzeli. Gospodarze z lubelskiego wracają dziś, a przed wyjazdem zobaczyli nasze port. fabrykę nawozów sztucznych i zabytki miasta.

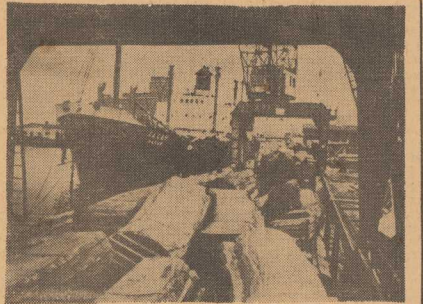
WCZORAJ goście nasi zwiedzili spółdzielnię produkcyjną w Kamli, gdzie podziwiano nowoczesną cieplarnię i bogatą hodowlę bydła, w Kunowie, gdzie pytano szczególnie o „stajennicę” wysokich zbiorów pszenicy (30 kwintali z jednego hektara) i żyta (24 kwint. z ha) oraz Łęczycę, spółdzielnię, która wszechstronnie rozwija swoją gospodarkę.

KTO DO NAS przyjechał? W grupie lubelskiej są gospodarze indywidualni z różnych gromad i gmin oraz członkowie komitetów założycielskich. Tak jest w każdej grupie. Przyjadą jeszcze do nas w grudniu chłopi z rzeszowskiego, krakowskiego i kieleckiego.

O co pytały nasi goście? O wszystko! W myśl zasady, że najlepiej samemu zobaczyć, zagladają do obór, stajni, do kłęg gospodarzy, na pola, do stodół, do domów spółdzielców, do spiżarni.

Nie ma w Polsce gromady, w której by chłopi nie myśleli o spółdzielniach produkcyjnych, w których by nie porównywali i dyskusowali woli nad możliwościami rozwoju gospodarstw zespołowych i gospodarstw indywidualnych. Chłopi, z województwa, którzy przyjeżdżali na Ziemię Szczecińską, by tu mocno przekonać się jak spółdzielcy już żyją, a jak będą żyli za lat kilka, mogą wrócićszy do domu wyjaśnić wątpliwości, nurtujące jeszcze ich sąsiadów i odpowiedzieć na pytania, albowiem sami widzieli, jak spółdzielnie nasze się rozwijają.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



OZYWIONA wymiana handlowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej świadczy o stałym wzroście potencjału gospodarczego NRD.

NA ZDJĘCIU: Wyładunek drzewa z radzieckiego statku „Hasan” w porcie Wismar.

### Depesze z podziękowaniami z Albańskiej Republiki Ludowej

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Aleksander Zawadzki i Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut otrzymali od dr. Nishoni przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego i od Enver Hodży prezesa rady ministrów Albańskiej Republiki Ludowej depesze z serdecznymi podziękowaniami za przesłanie im życzenia z okazji święta narodowego Albanii.

### Depesza Marszałka Rokossowskiego do głównodowodzącego Vietnamskiej Armii Ludowej

Z OKAZJI święta vietnamskiej armii ludowej - zwyciężczycej Armii Ludowej - wzywałem Marszałek Rokossowski przesłał w imieniu własnym i żołnierzy Wojska Polskiego gorące, serdeczne pozdrowienia bohaterom i oficerom Vietnamskiej Armii Ludowej na ręce jej głównodowodzącego generała Jo Ngwyn Giap.

### Z kraju

\* DNIA 7 BM. wyjechała do Bukaresztu delegacja na obrady polsko - rumuńskiej komisji mieszanej dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej w Poznaniu odbyły się została siódma audycja Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Liczba przelichanych już przez jury w pierwszym etapie młodych wirtuozów wzrosła do 17.

\* W WYPELNIENIE po brzozi publiczności auli uniwersyteckiej w Poznaniu odbyły się została siódma audycja Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Liczba przelichanych już przez jury w pierwszym etapie młodych wirtuozów wzrosła do 17.

\* W WYPELNIENIE po brzozi publiczności auli uniwersyteckiej w Poznaniu odbyły się została siódma audycja Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Liczba przelichanych już przez jury w pierwszym etapie młodych wirtuozów wzrosła do 17.

## TYLKO 2 DNI

pozostało, by napisać WYPRACOWANIE o filmach radzieckich w Konkursie „MEWKI”  
Ponad 350 listów nadesłało Liceum Pedagogiczne Kto nadeśle więcej?

Jak będą obecnie załatwane przydziały mieszkań w Szczecinie?

NA ŁAMACH „Kuriera” zamieściliśmy kilka artykułów, w których podaliśmy krytykę stosowany w Szczecinie system przydziału mieszkań. Nasze sygnały dały pozytywne rezultaty: w ubiegłym miesiącu zwołana została specjalna sesja MRN, na której omówiono sposoby usprawnienia gospodarki lokalowej.

W przeciwstawie do innych miast: Gdańska, Wrocławia, Poznania itp., w Szczecinie mnożą się ilość mieszkań zajmowanych samowolnie. Widać że to wykończona nie ponośli jednak sami użytkownicy. Tryb urzędowania Wydz. Gosp. Komunalnej MRN, który przetrzymywał podania mieszkaniami bez załatwienia, protekcyjny czestokrot system wydawania przydziałów, brak ewidencji wolnych lokali powodował, że nie mający innego wyjścia petenci, wprowadzali się samowolnie.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)



# Kardynałski kapeluszu a polskie ziemie odzyskane

PŁYNUĆ XII ogłosił listę 24 nominacji na kardynałów. Wśród nich jest arcybiskup Stefan Wyszyński.

Nie zajmowaliśmy się tu pełnią tą nominacją, gdyż to była tylko sprawa wewnętrzna Kościoła — jedna z owych spraw ściśle organizacyjnych, które nikogo, poza duchowieństwem, nie dotyczą i do których omawiania nie czujemy się bynajmniej powołani.

Jednakże wroga Polsce prasa kapitalistyczna oraz wroga Polsce radiostacje imperialistyczne i faszystowskie (np. Madryt) od kilku dni nie przestają dowodzić, iż nie jest to nominacja zwykłą sprawą wewnętrzną Kościoła, iż, przeciwnie, ma ona określony sens polityczny i w tym celu polityczny.

Trzeba przyznać, że tym razem wroga Polsce prasa kapitalistyczna i wroga Polsce radiostacje imperialistyczne nie mijają się z prawdą.

Żeby nie być gołosłownym, przytoczymy tutaj niektóre charakterystyczne głosy.

Prawicowcy, zrymski „Messagero” stwierdza, że niektóre nominacje mają „silny aspekt polityczny”, a mianowicie — „nominacja „Wyszyńskiego”.

„Mieszkański, paryski „Com bat” również podkreśla „szeregią wymowę polityczną nominacji Wyszyńskiego”.

Reakcyjni, paryski „Figaro” pisze: „nominacja Wyszyńskiego... stanowi akt polityczny”.

Fakt jest zatem bezsporny: mianując prymasa Polski, ks. Wyszyńskiego kardynałem —

równocześnie z notorycznymi kolaborantami hitlerowskimi arcybiskupem Zagrzebia Stepinsem i arcybiskupem Paryża Feltem — Watykan dokonał aktu POLITYCZNEGO.

JAKI jest tego politycznego aktu cel polityczny? Aby na to pytanie odpowiedzieć rzeczowo, na gruncie nieodpartych faktów, należy przypomnieć zasadnicze wytyczne polityki Watykanu, zwłaszcza w sprawach dla na rod polskiego węzłowych.

Sam Pius XII nie pomija żadnej okazji, by publicznie stwierdzić, iż powrót Polakom do przetranej ziemi zachodniej nie uważa za strasliwie niebezpieczne. I nie przepuszcza też żadnej sposobności, by manife stacyjnie okazywać swą gorącą życzliwość i poparcie Adenauerem, Kaiserem, Lukaszem i innymi, którzy reprezentują zaborczy i polako-wrogi imperializm niemiecki.

Według jawnie deklarowanej koncepcji politycznej Watykanu, ziemię zachodnią Polski winny się znaleźć w granicach imperialistycznych, neo-hitlerowskich Niemiec.

Oto najbardziej zasadnicze wytyczne polityki Watykanu w stosunku do Polski i Niemiec kapitalistycznych, i z tego przede wszystkim punktu widzenia musimy, czy chcemy czy nie chcemy, rozstrzygnąć każdą polityczną postać Watykanu. A zatem — również i polityczne podłoże nominacji arcybiskupa Wyszyńskiego.

Jest rzeczą ogromnie charakterystyczną, iż „Neue Zeitung”, urzędowa amerykańska kapitalistyczna w Trizoni, w tym samym artykule, w którym zachwytem stwierdza, że „powołanie arcybiskupa Wyszyńskiego do kolegium kardynałów jest (ze strony Watykanu) wyrazem UZNANIA dla niego” i jeszcze większym bodaj zachwytem przypomina, że „Watykan... Najwyższe organy kościelne (w Watykanie dop. red.) oświadczyły, iż... stolicę apostołską trwa na swym stanowisku w sprawie problemów kościelnych na terenach za linią Odry i Nysy”.

Trudno było rzeknąć, jaśniejąc ująć, niż to zrobił organ kapitalistów amerykańskich w Trizoni, gorączkowo forsujących wkręcenie neo-hitlerowskiego Wehrmachtu i propagującich usilnie, do spółki z Adenauerem, Kruppem i Guderianem, zabór ziem polskich.

Wiadomo, iż rząd polski, re prezentując niezłomną wolę narodu, uczynił wszystko, uczynił z powodzeniem wszystko, co było niezbędne dla utrzymania polskości na ziemiach zachodnich i dla ustabilizowania tam stosunków — również w dziedzinie administracji kościelnej — ku radości trzeba to stwierdzić, i polskiego duchowieństwa.

A JAKIE w tej sprawie zajęł stanowisko episkopat polski i arcybiskup Wyszyński na czele?

Arcybiskup Wyszyński utrzymywał — wbrew faktom — iż stwierdzenie wrogoci Watykanu wobec Polski jest nie słuszne, że on potrafi wyjednać zgodę stolicy apostołskiej na uznanie trwałości polskiej administracji kościelnej na polskości ziem zachodnich.

Rząd polski zgodził się na wyjazd arcybiskupa Wyszyńskiego do Rzymu.

Jaki był rezultat zeszlorzonych podróży prymasa Polskiej? Rezultat był tylko jeden: mia

nowicie ten, iż arcybiskup Wyszyński włączył broniąc stanowiska Watykanu wobec Polski, dawal rządowi i społeczeństwu w tej istotnej sprawie odpowiedź niejasną, kłuczającą i — nazwijmy to po imieniu — wykrętne, obliczone na wprowadzenie w błąd i rząd i narodu polskiego.

Powołanie arcybiskupa Wyszyńskiego do kolegium kardynałów jest wyrazem — że użyjemy terminu amerykańskiej urzędowości w Niemczech, „Neue Zeitung” UZNANIA dla tej właśnie wykrętnej i dwuznacznej taktyki, ułatwiającej Watykanowi prowadzenie jego antypolskiej i pro-rewizjonistycznej polityki.

Jak wiemy z ostatniej publikacji episkopatu niemieckiego, zatytułowanej „Tragedia Schlesien 1945/46 in Dokumenten”, publikacji gestu przytłaczanej wypowiedziami papieża, gożdzącymi w prawo Polakom do jej ziem — jak wiemy też z podążającej do wojny publikacji, której współwydawcą głównym, arcybiskup Monachium Wendel został właśnie wraz z prymasem Polski wywołaniem do purpury kardynałowi, apetyty imperializmu niemieckiego szczególnie drażni widok polskiego pracownika Śląska zjednoczonego w reku narodości i utalentowanego pracownika polskiego.

Nikogo też nie zdziwi, iż właśnie na Śląsku bynajmniej niedawno świadkami jesteśmy antypolskiej próby rozbijania jedności narodu, podjętej — z inspi racji Watykanu — przez biskupa Adamskiego.

BYŁA to jedna z swych od krywych zbieżności, w których błysku ukazują się różne ognia tej samej konsekwentnie wrogości Polsce po lityki Watykanu.

Zauważmy przy tym, iż granice diecezji na polskości ziem zachodnich nadal nie pokrywały się z granicą państwa polskiego. Episkopat — zgodnie z podjętymi zobowiązaniami — wielokrotnymi obietnicami arcybiskupa Wyszyńskiego — powinien był dawno te kwe stie uregulować. Jednakże sprzecznym z interesami narodu i wyrażenia urągającej granicy państwa kościelny podział diecezji na polskości ziem zachodnich nie uległ zmianie. Jak o tym świadczy Rocznik Papieski z roku 1951 „Annuario Pontificio per l'An no 1951 Città del Vaticano” w którym polskie diecezje na polskości ziemach zachodnich w ogóle nie figurują pod swą polską nomenklaturą, lecz jako część NIEMIECKICH diecezji, położonych poza polską granicą państwa.

Dlaczego — mimo wielokrot nych obietnic arcybiskupa Wyszyńskiego — nie się w tej sprawie nie zmieniło? Dlatego widocznie, że figurujący w „Roczniku Papieskim” podział diecezjalny, oznaczający NIE UZNANIE granicy nad Odrą i Nysą odpowiada Watykanowi i, w ten czy inny sposób, odpowiada również reakcyjnej części hierarchii kościelnej, która robi wszystko, by ukryć przed społeczeństwem, a nawet wybielić konsekwentnie wroga Polsce politykę Watykanu.

JAKI zaś użytek robi wrogoci Polski i sojusznik Watykanu — z tej sprawy, świadczą nie najmniej wymownie wspomniana już publikacja episkopatu Niemiec zachodnich „Tragedia Śląska”.

„Diecezje wschodnie - nie mieckie (t. j. polskie diecezje na polskości ziemach odzyskanych — dop. red.) figurują po dziś dzień w Roczniku Papieskim — czytamy na str. 84 „Tra gödie Schlesien” — jako biskupstwa niemieckie tak samo przestały — obszary niemieckie na wschód od linii Odry - Nysy, uważane są jeszcze dalej za niemieckie terytorium państwowe (deutsches Reichs gebiet) przez moarstwa zachodnie. Oznacza to, że z punk tu widzenia prawa kościelnego (kirchenrechtlich) istnieje po dziś dzień tylko i jedynie jedna niepodzielna archidiecezja Breslau”.

WIDZIMY zatem, że zarówno przekreślenia dzieki stanowczości rządu polskiego go tymczasowo administracji kościelnej na polskości ziemach zachodnich, jak i utrzymywanie przez Watykan bez sprzeciwu episkopatu w Polsce podział diecezjalny, urągający granicy państwa polskiego — to narzędzie tej samej zdecydowanej antypolskiej POLITYKI Watykan skiej.

Arcybiskup Wyszyński mógł być zajęty — chociażby w sprawie administracji kościelnej na polskości ziemach zachodnich — z granicami państwa — stanowisko zdecydowane, zgodne z wolą i interesami najżywniejszego narodu, zgodne również z postawą i pragnieniami ogromnej większości polskiego duchowieństwa.

Celem tej kardynałskiej nominacji — przyznaje przejrzyście jak marudziąca prasa lewicowa — jest „wzmocnienie „Times” i „Neue Zeitung”, urzędowa amerykańska w Trizoni — jest umocnienie prymasa Polski w jego dotychczasowej polityce i dodanie mu „zaczepny”.

„Neue Zeitung” pisze zacierając ręce organ kapitalistów amerykańskich w Niemczech zachodnich, gotujących neo-hitlerowski Wehrmacht przeciwko Polsce — papież umieszczył arcybiskupa Warszawę na liście nowych kardynałów pol skości, aby go wzmocnić „w wal ce... przeciwko niepokojowi państwa”.

Państwa, gwarantującego wszystkim obywatelom wolności sumienia i wyznania, ale twar do broniącego polskości wszystkich ziem Rzeczypospolitej Ludowej. Oto jakiemu to „naślicudowi” pragną przeciwstawić politykę z Watykanu i Waszyngtonu episkopat polski, z kardynałem Wyszyńskim na czele. Trudno zaprzeczyć, iż urzędowa amerykańska jest szczerą.

JEDNAKŻE większość polskiego duchowieństwa myśli czuje patriotycznie, uważa polską administrację kościelną na polskości ziemach zachodnich za stałą i niezwrotną — i nie da się odwręcić od swego narodu i państwa, i nie da się użyć przeciw swemu narodowi i państwu jako narzędzie polityki inkasrowej Watykanu — i te wiekcie i te na le — oparte są na biednych założeń. Toteż skutki polityki watykan skiej są wręcz odwrotne od zamierzonych.

(„Życie Warszawskie”)

### Wasza praca w Sejmie i nasza nauka to ta sama walka

### o szczęśliwe jutro Ojczyzny

## Posel Pelagia Lewińska wśród młodzieży Szczecina

RAMIĘ przy ramieniu stał i w szczerze wypełnionej hali młody marynarz ze studentka P.A.M.-u, stoczniowiec z swoim kolegą z W.S.E. młody żołnierz i studentka z S. I. Przy dźwięku fantar po ją kwiatami młode harcerki Elżbieta Klibert — TPD 3. Róża Pospychała — TPD 8. Wiesława Klonowska TPD 3.

nych. Na spotkaniu wystąpiły zespoły artystyczne Państwowego Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, Technikum Gospodniego i Szkoły TPD 4.

Kor.

## Filmy radzieckie uczą nas i bawią

W NIEDZIELĘ w kinie „Co losom” odbyło się uroczyste zakończenie V Festiwalu Filmów Radzieckich. Jak pisał dyr. Okręg. Zarządu Kin — Wichert — radzieckie filmy festiwalowe oglądało w tym roku przeszło 300 tys. szczecinian. Jest to dowodem, że społeczeństwo nasze żywo interesuje się życiem i pracą ludzi radzieckich.

Przedstawiciel Woj. Komisji Obchodu Miesiąca Pogotbiemia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — Stefański — powiedział: — Niech filmy radzieckie dalej pomagają nam w przedterminowym wykonaniu naszych planów, niech uczą nas waleczyć i zwyciężać, niech pogłębiają przyjaźń między naszymi narodami.

Jako ostatni w Festiwalu wyświetlono film „Wjeński lekarz”. (ab)

## Po sąsiedzku...

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ZWLASZCZA kobiety, uczestniczki walczyły, są pełne pochwały dla życia w gospodarstwach zespołowych. Nie ma bowiem w naszych wioskach spółdzielczych dzieci, ugnajających za krowami ogonami na polach, podczas gdy powinny się uczyć nie ma nudy, często jest kino, wszędzie są świetlice, jest duża dola kobiety wiejskiej tam, gdzie gromada zgłębia swe siły w jeden zes pól.

GDY Krystyna Kmiech z powiatu łaskiego objechała do kładnie spółdzielnie w Warze nicy, powiedziała:

„I u nas wszelkimi siłami da żyć będziemy do tego, by też tak żyć jak Wy...”

Chłopi z lubelskiego dziś wieczorem wracają ze Szczecina do swych gromad. Nie jest łatwo przełamać stare na wyki. I o tym dowiedzieli się gospodarze z lubelskiego z szczecińskich spółdzielców. Ale odwołują się na Ziemi Szczecińskiej, gdzie już pracuje 448 spółdzielni produkcyjnych, przysięszą w wielu gromadach lubelskiej decyzji, by wejść na nową drogę wspólnej, radościelszego życia i dobrobytu. (EKM)

## NA WYSTAWACH W MUZEUM

WYCIECZKI chłopów, zwiedzających województwo szczecińskie, oglądają również wystawy Muzeum Pomorza Zachodniego. Najciekawszym zainteresowaniem cieszą się modele okrętowe i mo dele stożki.

W Muzeum spotkaliśmy 74-letnie go Adama ZAWALSKIEGO ze wsi Wierzbice. Z zaciekaowaniem st. chał wykładu przewodnika o budowie okrętów i tonasęj sile Pol ski Ludowej na morzu. Najwięcej interesował Zawalskiego dział marynarski. „Gdybym był młodszym — powiedział — zostałbym marynarzem. Droga ta jest otwarta przed naszą młodzieżą...”

Młodych chłopów ze wsi Brzyków najbardziej zalekawia wystawa historyczna o rozwoju społeczeństwa. Komentują ją frańcie. Widąc, że nie są im obecne tematy wystawy.

Głos zabiera postanka Lewińska. Jej przemówienie o pracy zespołów poelskich, o składnie społecznym Sejmie, u dziśle kobiet w kampanii przedwyborczej i znaczeniu w boru Bolesława Bieruta na Prezesa Rady Ministrów przewyższone jest długotrwałymi brawami. „Bolesław Bierut jest naszym stantardem. Jedność Narodowej, wokół której cały naród skupił swe siły. Bolesław Bierut na stanowisku Prezesa Rady Ministrów gwarantuje, że wszelkie uchwały, które podejmemy w Sejmie, ustawię w pełni realizowane”.

W dalszej części swego sprawozdania poseł na Sejm Lewińska mówi o powstaniu nowych ministrów np.: Kontrola Państwowej i o uchwaleniu ustawach przed wszystkim o wielkośćsownym akcie Sejmu, ustawie amnestyjnej.

W dyskusji zabiera głos: JERZY LICHODZIEJEWSKI przewodnik nauki i pracy społecznej WSE.

Wasza praca w Sejmie — mówi on do postanki Lewińskiej — i nasza praca na rusztowaniu, piecach hutniczych, w użelnich, to ta sama walka o lepsze jutro nasze. Ojczyzno, której przewodniczą nasz ułochan przewodniczą BOLESŁAW BIERUT.

UCZEN SZKOŁY MORSKIEJ — Stefan Gontarewicz — delegat młodzieży Szczecina na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie dzieli się swoimi wrażeniami z Kongresu, gdzie słyszał opowiadanie red. Lucja na Praskiego członka delegacji polskiej powracającej z Korei.

Stanisław PIETRZYGA przedownik pracy wyrabianej 198 proc. normy melduje poślance, że Huta Szczecińska czuje i Szej Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepięła o 150 ton surowki więcej. W realizacji tego zobowiązania wyróżniła się brygada KLIMKA — odznaczono Brygownym Krzyżem Zasługi, brygada MANKO i in-

## G. Miklaszewski

### Nasza Mewka

SPRZEDAWCZA: — Pamię szanowny, wcz się pan me martwi, ludzie mają ważniejsze sprawy niż patrzeć na polskie ubranie!





# Przyjaźń z ZSRR jest rękomią naszej niepodległości, potęgi i rozkwitu

Streszczenie referatu Edwarda Ochaba wygłoszonego na IV Krajowym Zjeździe TPP-R

**NIE MA TAKIEGO NARODU** na świecie, który by nie zaciągnął długu wdzięczności wobec wielkiego narodu radzieckiego, pioniera socjalizmu, pogromcy faszyzmu, obrońcy pokoju — dumy i nadziei ludzkości. Naród polski ma szczególnie wiele powodów do najgłębszej wdzięczności dla Związku Radzieckiego — oświadczył na wstępie swojego referatu, wygłoszonego w pierwszym dniu obrad IV Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, prezes ZG TPP-R, sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Mówiac dalej o tym, jak wjawiła nam polski zwycięzca Związku Radzieckiemu Edward Ochab przypomniał, że zwycięstwo ZSRR nad faszyzmem hitlerowskim, wzdziękamy nie tylko wyzwolenie narodowe i społeczne, tak jak liczne inne narody Europy, ale również uratowanie nas przed fizyczną zagładą w krematoriach Oświęcimia i Majdanika.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu i dzięki Stalinowi powróciły do nas, wbrew wrogim ma-

chinajom anglo-amerykańskim, ziemie nasze nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Zwycięstwo Armii Radzieckiej uniemożliwiło reakcji rozpetanie krwawej wojny domowej i oszczędziło nam przez to wiele boleśnych ofiar.

Dzięki przyjaźni i sojuszowi ze Związkiem Radzieckim mogli wywołać lud polski, mimo prowokacji i machinacji imperialistów amerykańskich, poświęcić cały swój wysiłek pokolowemu budownictwu, wyżej niż prace na dźwignięciu z ruin zniszczonego kraju, nad zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych, nad wszechstronnym rozwinięciem twórczych sił narodu. Dzięki braterskiej pomocy narodu radzieckiego osiągnęliśmy nieznany nigdy przedtem poziom rozwoju gospodarczego.

## WZROST DZIAŁALNOŚCI TPP-R I WYTYCZNE DALSZEJ PRACY

OMAWIAJĄC działalność TPP-R w okresie od III Zjazdu mówca przytoczył m. in. następujące dane, świadczące o poważnym wzroście działalności Towarzystwa. Liczba członków wzrosła z 2.120 tys. do przeszło 4.500 tys. w listopadzie br., przy czym liczba członków kół wsielskich wzrosła z 237 tys. do około 500 tys. Poważnie wzrosła działalność propagandowa. Odczytów wygłoszono w 1950 — 297.000, w tym na wsi 108.000; w r. 1951 — 376.000, w tym na wsi 162.000; w r. 1952 (szacunkowo) — 500.000, w tym na wsi 200.000. Wszelkiego rodzaju imprez artystycznych, zmierzających do pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej, zorganizowano w 1949 r. — 28.000, w 1951 r. — 54.000, w 1952 r. (szacunkowo) — 70.000.

Poważnie rozwinęła się akcja nauczania dorosłych języka rosyjskiego. Nakład tygodnika „Przyjaźń” podniósł się z 99 tys. do 400.000.

Z kolei Edward Ochab omówił obszernie cele i zadania TPP-R, podkreślając, iż winno ono zwracać szczególną uwagę na zacieśnienie więzi i współpracy z organizacjami masowymi.

## PROPAGANDA ANTYRADZIECKA JEST ZARAZEM PROPAGANDA ANTYPOLSKA

PODKRESLAJĄC, że jednym z najważniejszych zadań TPP-R jest zwalczanie wszelkich reakcyjnych plotek i oszczerstw antyradzieckich, mówca oświadczył:

Propaganda antyradziecka jest zarazem propagandą antypolską i antyludową. Najlepszym sposobem demaskowania i ułuszkowania propagandy antyradzieckiej jest systematyczne głoszenie prawdy o życiu i walce bratnich narodów radzieckich, systematyczne popularizowanie osiągnięć robotników i chłopów radzieckich, nauki i kultury radzieckiej, dnia dzisiejszego Związku Radzieckiego i stoniecznych perspektyw komunistycznego jutra.

Szczególnie doniosłe znaczenie ma należyte wykorzystanie bogatych materiałów XIX Zjazdu KPZR i genialnej pracy Stalina „Ekono-

miczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

## DŁA ZWYCIESTWA SBRAWY POKOJU, POSTĘPU I SOCJALIZMU

W ZAKOŃCZENIU referatu prezes ZG TPP-R stwierdził, że naród polski nigdy nie czuł się tak bliskim narodem radzieckim jak dziś, gdy obrady XIX Zjazdu jasno oświetliły sytuację międzynarodową i wykazały światowe znaczenie radzieckiej polityki obrony pokoju i postępu, zdemaskowały kłamstwa i wrotnie amerykańskie, zachodnie i niemieckie i watykańskie podżegaczy wo-

jennych, uwypukliły z nową siłą, że dla krajów demokracji ludowej przyjaźń z Związkiem Radzieckim jest rękomią ich niepodległości, potęgi i rozkwitu.

IV ZJAZD TPP-R — powiedział wśród huśnych i długotrwałych oklasków Edward Ochab — niewątpliwie będzie jeszcze jednym dowodem, że wielomilionowe rzesze członków TPP-R, podobnie jak cały naród polski, wiażą nierozłącznie interesy naszego milijonowego pokoi i wolności narodu z pokojową polityką Związku Radzieckiego i pod przewodem towarzysza Bieruta będą nieustraszenie pracować dla zwycięstwa wielkiej stalinowskiej sprawy pokoju, postępu i socjalizmu.

# Zródła potęgi ZSRR

- potężny socjalistyczny przemysł i rolnictwo
- poziom kulturalny obywateli
- przyjaźń między narodami

PODSUMOWANIE obrytnego dorobku ZSRR dokonane na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wywołało poruszenie na całym świecie. Ludzie pracy z radością i zachwytem przyjęli wieści oświadczenia Komunistycznego Budownictwa, Jeszcze raz potwierdzając się w wierze, że jedynie droga wytyczona przez Stalina, po której kroczy kraj zwycięskiego socjalizmu, wiedzie do dobrobytu i szczęścia prostego człowieka.

O ZDOBYCIE potęgi, jaką osiągnął Związek Radziecki w ciągu 35 lat swego istnienia, nie może pójść się żadne, najpotężniejsze nawet mocarstwo kapitalistyczne. Potęga ta płynie bowiem przede wszystkim z faktu, że ZSRR posiada najbardziej postępowy ustrój społeczny i państwo w tym ustrój nie ma już wzykiwaczy, w którym cała władza należy do ludu, do prostego człowieka: robotnika, chłopca, inteligenta pracującego.

Kapitałściel nie zagarniają owoców pracy ludu, zagraniczy ny kapitał nie wywozi ze Związku Radzieckiego, jak z Francji, Włoch czy nawet współczesnej Anglii, ani koplejki zysku; wszystko, cokolwiek wyprodukują radzieckie chłop i kolchoznik idzie na potrzeby ludu.

Wiedząc o tym ludzie radzieccy pracują dla swej ojczyzny tak, jak nigdy żaden robotnik nie pracował dla kapitalisty — z oddaniem i ofiarnością, uważając swoją pracę za zaszczyt i obowiązek, za sprawę honoru.

SILA ZSRR opiera się na wszechstronnie rozwiniętym przemysie socjalistycznym i na urobku socjalistycznego rolnictwa. Nie może się z nim porównać żaden, przemysł i żadne rolnictwo kapitalistyczne.

Jednym z najpoważniejszych źródeł siły ZSRR jest poziom kulturalny ludzi radzieckich. W społeczeństwach kapitalistycznych wykształcenie średnie i wyższe dostępne jest jedynie dla wąskiego kręgu ludzi, których stać na to, aby kształcić swoje dzieci. Dla prostego człowieka w społeczeństwie burżuazyjnym zdobyć wykształcenia — to rzecz, którą ra udaje się nielicznym jednostkom.

W Związku Radzieckim natomiast analfabetyzm należy już do historii minionej niepowrotnie epoki. Wrota nauki są szeroko otwarte dla wszystkich nawet dla starych robotników, którzy w młodości nie mieli okazji się uczyć. Wręcz z wzrostem poziomu kultury rosną potrzeby radzieckiego społeczeństwa. Stopniowa cyfrowa obywateli radzieckich podnosi się nieustannie przede wszystkich dzięki systematycznemu wzrostowi płacy realnej robotników i wzrostowi dochodu chłopów, a także przez rozwój obrotu towarowego, rozbudowę miast i osiedli, rozbudowę leźnictwa,

ośrodków wypoczynkowych itp.

W warunkach ustroju radzieckiego mówil na XIX Zjeździe KPZR E. P. Beria — wszystkie narody naszego kraju uzyskały i rozwinięły własną państwowość. Narodowość kresy Rosji karśkiej przekształciły się za czasów władzy radzieckiej w kolonii i półkolonii w państwa rzeczywiste samodzielne — w republiki radzieckie, posiadające swoje terytorium, autonomię narodową, własną konstytucję, swe własne ustawaodwstwo.”

Przyczyną potęgi ZSRR nie są bynajmniej olbrzymie tajemnice. XIX Zjazd KPZR mówił o nich szeroko ze szlachą, radosną dumą, jaką wypływać może, jedynie z osiągnięć ofiarnej pracy narodu. A mówiąc, nie obawiał się, że tajemnice potęgi socjalistycznego państwa zostaną podpatrzane przez imperialistycznych zbrodniarzy. Im bowiem nie pomoże znajomość tych tajemnic, które coraz jasniejsze stają się dla prostych ludzi całego świata.

Aby z nich skorzystać, musieliby unicestwić własne państwo i poddać się wszystkim masami. Dla nich źródła potęgi dawną już wyschły, na nich przyszłość, którą ujrzał chcie liby we krwi — wydała już nieublagany wyrok. ZS

# Konferencja naukowa katedr ekonomiki handlu

W WARSZAWIE rozpoczęła się 4-dniowa Konferencja Naukowa Katedr Ekonomiki Handlu Wyższych Szkół Ekonomicznych, zorganizowana przez Min. Szkół Wyższych i Polskie Tow. Ekonomiczne. Celem konferencji jest omówienie zagadnień związanych z dydaktyką i wchowaniem nowych kadr handlu socjalistycznego oraz pogłębienie metod naukowo-badawczych w dziedzinie handlu społecznego.



**NAZYWA** się Marian Gołębiewski. Urodził się w 1929 r. w gm. Polna pow. gorlickiego woj. raczowski, jako syn chłopca gospodarującego na 1,5 ha ziemi. Głodno i chłódno było Marianowi w domu rodzinnym. Z takiego skrawka ziemi trudno było wyżyć. W r. 1948 Marian wstąpił do brzołady „Służba Polsce”, a w 10 miesięcy później zjechał się do Szkoły Przemysłobicia Górniczego. Jest chetny, zdolny, sumienny. Niebawem zaczyna pracę w kopalni węgla „Sosnowiec”, gdzie początkowo jest ladawcem, a następnie rębaczem. Pracując w kopalni, wolne chwile poświęca nauce w Technikum Górniczym w Zabru. Zarobki jego pozwoliły na dostanie urzędzenie mieszkanie a niedługo będzie mógł sobie pozwolić na kupno nowocześniejszej „Jawy”.

Serdeczną i gorącą manifestacją miłości i wdzięczności dla Zw. Radzieckiego zakończył obrady IV Krajowy Zjazd TPP-R

# Zjazd wysłał depesze do Józefa Stalina i Bolesława Bieruta

PO PRZERWIE (w sobotę) obradom przewodniczył wiceprzewodniczący ZG TPP-R członek Rady Państwa Aleksander Juszkiewicz. Jako pierwszy zabrał głos sekretarz TPP-R Piotrowski, który wyłożył referat, nakreślający osiągnięcia Towarzystwa w okresie od III Zjazdu oraz wzrost szeregu organizacji.

SPRAWOZDANIE komisji rewizyjnej złożył jej przewodniczący Stefan Dybowski.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami i sprawozdaniami. W pierwszym dniu obrad zabierali głos: prof. dr Witold Starkevicz z Akademii Medycznej w Szczecinie, przewodniczący rady zakładowej z Nowej Huty Szymon Konopka, mierzunowie, chłop indywidualnie gospodarujący ze wsi Wolawcepow. Chęm — Paweł Koltun oraz dyspozytor pracy z zakładu maszynowego fabryki kolejowego w Łapach — Leon Gasowski.

Na wniosek delegata Warszawy, Budowniczego Polski Ludowej, wybitnego racionali zatora Michała Krajewskiego wintoniona została delegacja do Biura Ludowej — Bolesława Bieruta i genialnego wodza narodów radzieckich, chorążego pokoju — Józefa Stalina. Zjazd powziął uchwałę podsumowującą dotychczasowe osiągnięcia i wytyczającą drogi pracy TPP-R na przyszłość.

## WYBORY WŁADZ TOWARZYSTWA

Z KOLEI dokonano wyborów Zarządu Głównego komisji rewizyjnej TPP-R. Prezidium Zarządu ukonstytuowało się następująco:

Przewodniczący ZG TPP-R Józef Czarnecki — wiceprezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sekretarz KC PZPR, wiceprzewodniczący: Leon Chajn — sekretarz generalny Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, prof. dr Józef Chajasiński — członek Rady Państwa, sekretarz NKW ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NKW ZSL, Stefan Matuzewski — członek Rady Państwa, Paweł Wolan — wiceprezident Centralnej Rady Związków Zawodowców.

Członkowie prezydium: Helena Dworakowska — sekretarz Zarządu Głównego Ligii Kobiet, Zygmunt Garstecki — sekretarz Zarządu Głównego ZSCh, Aleksander Juszkiewicz — członek Rady Państwa, sekretarz NKW ZSL, Stanisław Kuroczko — prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowców Nauczycielstwa Polskiego, Edward Ochab — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Radeusz Wegner — sekretarz Zarządu Głównego ZMP oraz prof. Kazimierz Wyka.

POTEŃNA FALA entuzjazmu przyjęto odczytanie tekstów depesz do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta oraz do wodza narodów radzieckich i całej potęgowej ludzkości — Józefa Stalina.

Długo trwa manifestacja. O skłепienie obrytnymi auli sto krotym echem odbijają się skandowane okrzyki „Stalin-Bierut-Pokój”.

# Obozy narciarskie dla przodowników nauki

CENTRALNY Urząd Szkoł Zawodowych ustalił, że tegoroczne ferie zimowe w szkolnictwie zawodowym trwać będą od 24 grudnia 1952 r. do 6 stycznia 1953 r. włącznie.

Podczas trwania ferii zorganizozone będą dla przodowników nauki — aktywistów Szkolnych Kół Sportowych szkolnictwa zawodowego obozy sportów zimowych. Obozy narciarskie dla uczniów odbędą się w Wiśle, Zakopanem i Polanicy — Zdroju, zaś obozy łyżwiarskie na sztucznych lodowiskach w Katowicach. Dla nauczycieli wychowania fizycznego zorganizowano będzie obozy narciarski w Karkonoszach.

# Zwycięski strajk we Włoszech

W MIEŚCIE Terni (w prow. Umbrii) wybuchł kilkugodzinny strajk protestacyjny przeciwko zwolnieniu 1200 robotników w stalowni „Terni”. Strajk poparły wszystkie związki zawodowe oraz miejscowi kupcy i uczyniło wie szkół. Strajk zakończył się zwycięstwem, albowiem dyrekcja stalowni zmuszona została do odwołania decyzji o redukcji robotników.





GDY równocześnie otwieramy całe mieszkanie, a poza tym złączymy radio, żelazko i nastawimy ciepły tryb...

Stopki zabezpieczają się także przed krótkim spieciem albo 'zwarcieniem' prądu w wypadkach, które powstają z powodu jakichś uszkodzeń w obrotownikach, albo w sznurach, doprowadzających do nich prąd.

Zwykle w mieszkaniu uszkodzenia łączy i słychać jej trzask, a mieszkaniec nie poraża się w ciemności. Dobrze jeszcze, gdy obok licznika leży w pospołytnym celu stopka Naturana...

Wiele pamiętamy: Wła domu przynęca złego napróżd usnąć, a potem wkręcać nowy wkręt. Trzeba bawrze mieć w domu rezerwy zapasowych korków, aby mieć się w porządku...

Odpowiadamy na pytania Dlaczego prace nie są równe i nie powinny być równe?

JEDEN z Czytelników Stanisław Z., zwrócił się do redakcji z zapytaniem, czy nie byłoby słuszne i sprawiedliwe zamienić politykę zróżnicowania plac na politykę zrównania plac.

ODPOWIADAJĄC na to pytanie, musimy się przede wszystkim zastanowić, co oznaczałaby owa polityka zrównania plac.

Oznaczałaby, oczywiście, że każdy człowiek pracy, niezależnie od jego kwalifikacji, stanu zdrowia i stopnia odpowiedzialności, otrzymaby to samo wynagrodzenie.

Oznaczałaby, że sprzątaczką zarabiałaby tyle samo co górnik, że pensja dyrektora hutnictwa nie przewyższałaby pensji sprzedawcy znaczków na pocztę, zaś pensja inżyniera równałaby się pensji inkasenta.

CZY WYBŁYTO TO SPRAWIEDLIWE?

PRZECIEŻ, zamiastem podług należy do zajęć najbardziej prymitywnych, nie wymagających ani specjalnych kwalifikacji, ani specjalnego wysiłku, podczas gdy praca pod ziemią jest i ciężka i związana z odpowiedzialnym przywódnictwem zawodowym. Przecież nie da się porównać wkładu pracy, wysiłku i odpowiedzialności dyrektora hutnictwa z wkładem pracy i wysiłkiem, z odpowiedzialnością sprzedawcy znaczków pocztowych.

A zatem — z tego punktu widzenia zrównanie plac było by z gruntu niesłuszne i niesprawiedliwe.

ALE NIE TYLKO Z TEGO PUNKTU WIDZENIA

BARDOZO istotnym bodźcem w naszej pracy jest sprawa wynagrodzenia. Każdy z nas, dając do jak najszerszego zabezpieczenia swoich potrzeb życiowych, dąży do podniesienia swych zarobków. To jest ludzkie i tego nie należy się wstydić.

Jaka droga możemy znaleźć nasze zarobki? Tylko drogą zwiększenia wydajności naszej pracy, drogą stalego ulepszenia jej, drogą podnoszenia naszych kwalifikacji zawodowych.

Zalóżmy jednak, że poszlibyśmy po niesłusznej drodze zrównania plac. I co wtedy? Zrezygnowalibyśmy przede wszystkim z tak poważnego bodźca, jakim jest wysokość zarobków. Czyli na przykład wytlapac w hucie powiedział by sobie: po co mam pracować przy martwie, kiedy to samo mogę zarobić przy mniejszym wysiłku, sklejając chociażby torebki papierowe.

ni z obecnymi — będą bez porównania większe.

Droga zabezpieczenia zasobu dóbr materialnych — znamy już: prowadzi ona poprzez systematyczny wzrost produkcji, osiągnięty dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Skoró więc zainteresowani jesteśmy we wzroście wydajności pracy, zainteresowani jesteśmy również w słusznej i sprawiedliwej polityce plac.

Jedyną słuszną, jedyną sprawiedliwą na naszym etapie polityki plac jest właśnie polityka, oparta na zasadzie 'każde mu według jego pracy'.

Jeżeli mogą istnieć jakiegokolwiek zastrzeżenia w tej sprawie, to chyba tylko w kierunku, ku tam gdzie naszej gospodarki, w których rozpiętości między pracą robotnika wykwalifikowanego a niewykwalifikowanego, między pracą ciężką a lekką — jest jeszcze zbyt mała.

SYGNALIZACJA I NIKÓW

Sumiennosc i zaufanie

BARDOZO CIERPLIWI okazali się nasi czytelnicy. Kazimierz CHMIELEWSKI ze Szczecina — Dąbja, Jesienią r. 1949 (!) zamówił w pewnej prywatnej pracowni szpecińskiej buty. Zapłacił dość poważną kwotę, ale też buty miały być 'extra-klasa'.

Skoro więc zainteresowani jesteśmy we wzroście wydajności pracy, zainteresowani jesteśmy również w słusznej i sprawiedliwej polityce plac. Jedyną słuszną, jedyną sprawiedliwą na naszym etapie polityki plac jest właśnie polityka, oparta na zasadzie 'każde mu według jego pracy'.

Jeżeli mogą istnieć jakiegokolwiek zastrzeżenia w tej sprawie, to chyba tylko w kierunku, ku tam gdzie naszej gospodarki, w których rozpiętości między pracą robotnika wykwalifikowanego a niewykwalifikowanego, między pracą ciężką a lekką — jest jeszcze zbyt mała.

'ZWRACAM się wobec tego do 'Kurier', by pomógł mi w mojej przykrej sytuacji i uwzględnił opinie, którą podaję jako dobrą ocenę rzemieślników szpecińskich i szkodliwą ludzkiej pracy.' (1901)

— tak napisał wreszcie do redakcji nasz czytelnik.

NIEUCZCIWYM szewcem zajęła się komisja. Otrzymał on upomnienie, że jeżeli podobna skarga wpłynie jeszcze raz na jego zakład, straci prawo wykonywania zawodu. Ponadto nakazano szewcowi, by buty przerobił i ocenił je komisja.

Jest bowiem jedna zasada — obowiązuje sumiennosc i uczciwosc wobec klientów. Obowiązuje ona również rzemieślników prywatnych.

Ci rzemieślnicy, którzy dobrze wywiązują się ze swoich obowiązków, wiedzą, że woda lodowa otęcza ich opiekę i cenę ich fachowej zdolności. Nie sumieni zaś muszą się potęgować z zawodem.

Nie publikując nazwiska nieumiejętnej szewki czynimy to dlatego, że przypadek dość przytoczony jest jaskrawym wyjątkiem. Ponadto mamy nadzieję, że ostrzeżenie — pożyteczne.

Zimno w sklepie ciepło u prezesa

W GALINIE jest sklep. Jest to filia Gminnej Spółdzielni 'Samopomocy Chłopskiej' z Marianowa w pow. Stargardzkim. Chciał tam ostatnio kupić tam papierosy, ale sklepowa w własnym sklepie zamknęła. Pytam się, dlaczego?

Proszę państwa — odpowiedzia mi — muszę się przebrać po wstę, by się rozgrzać. Sklep jest nie opalany, a zimno w nim, jak na tejfi lodu, bo pod sklepem wielka pianina...

— Dlaczego sklep jest nieopalany? pytam dalej. Dlaczego nie zwraca się pani o pomoc do prezesa spółdzielni?

— U prezesa jest ciepło — mówi sklepowa. Ma rządy jadę tam po towar, to ile do sklepu żal wracać. A kto do mnie przyjdzie, ten nawet niczego nie kupi, tylko w ręce zachucha, powie, że za zimno i do ciemnego mieszkania ucieknie.

Był tu inny klient. Zwrócił mi się tylko dlatego że zimno'.

ZOFIA KJKEJ koresp. ter.

DWA zapytania dotychczas do listy naszej korespondentki: dlaczego przez otwarte umie dbać o ciepło we własnym biurze nie może dbać o opał w sklepie?

Dlaczego PZGS ze Stargardu nie zauważył zimna w sklepie galickim podczas kontroli?

PORADY PRAWNE

JERZY JOZEFOWICZ, Podpułkownik w sprawie państwowej wysłaliśmy po niewnie zapytanie do PWIR w Szczecinie.

JANINA CICHOWSKA, Szczecin: Następny ulotki będąc Pani zwrócić otrzymał dopiero w 1953 r. Co do zmiany warunków pracy, będziemy interweniować.

IRENA DRAKOWICZ, Bród - Chociwiel: Żród. 'Motocykl' odmawia zwrotu pieniędzy i wekalis, należy dochodzić swych należności przed Sądem.

HELENA ZAWISŁAK, Słotczyn: Bez zody Pani pracodawca nie może przednieć ze stanowiska kasjerek na ekspedientkę. Przedniecie do miejsca, a więc powołana zmiana miejsca pracy, może się odbyć tylko za zgodą pracownika. Jeżeli jest Pani w ciąży nie można było wypowiedzieć warunków pracy. Słusznie rozwiązała Pani ulotkę. Pracę z wyczerpanym — obecnie winna Pani sadownie dochodzić odszkodowania.

IRENA REDUTKO, Szczecin: W sprawie poruszonej w liście prosimy przednieć się do redakcji z Działem Porad Prawnych.

Ośrodek Szkolenia Kadr podnosi kwalifikacje nauczycieli

Najlepsze rezultaty osiągnięto w pow. kamieńskim i nowogardzkim

ROK MINĄŁ od chwili powołania do życia Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Szczecinie. Jest to instytucja nieznana w nas przed wojną, a stworzona na wzór Związku Radzieckiego, gdzie osiągnięto wspaniałe wyniki przy podnoszeniu kwalifikacji zawodowych nauczycieli.

Pracę budowlaną są w pełnym toku. Nowy kanał będzie dwa razy szerszy i sześć razy dłuższy od Kanalu Wolga — Don im. Lenina. Zakres prac ziemnych będzie 8 razy większy niż przy budowie 'Wolgodostroju'.

Pracę budowlaną są w pełnym toku. Nowy kanał będzie dwa razy szerszy i sześć razy dłuższy od Kanalu Wolga — Don im. Lenina. Zakres prac ziemnych będzie 8 razy większy niż przy budowie 'Wolgodostroju'.

Pracę budowlaną są w pełnym toku. Nowy kanał będzie dwa razy szerszy i sześć razy dłuższy od Kanalu Wolga — Don im. Lenina. Zakres prac ziemnych będzie 8 razy większy niż przy budowie 'Wolgodostroju'.

Pracę budowlaną są w pełnym toku. Nowy kanał będzie dwa razy szerszy i sześć razy dłuższy od Kanalu Wolga — Don im. Lenina. Zakres prac ziemnych będzie 8 razy większy niż przy budowie 'Wolgodostroju'.

Pracę budowlaną są w pełnym toku. Nowy kanał będzie dwa razy szerszy i sześć razy dłuższy od Kanalu Wolga — Don im. Lenina. Zakres prac ziemnych będzie 8 razy większy niż przy budowie 'Wolgodostroju'.

ANEGDOTY

Rossini i muzyka wagnerowska

ROSSINI był surowym krytykiem, ale nieprzejętym. Kiedy przebrał ma dwoje króla Ludwika I w Portugalii, król zaśpiewał w kameralnym gronie a operowa i zapisał kompozytorowi: 'I co pan sądzi o tym głosie, mistrzu?'. Po krótkim namyśle odpowiedział Rossini dyplomatycznie: 'Nigdy jeszcze w moim życiu nie słyszałem lepiej śpiewającego króla'.

ROSSINI nie cenil twórczości muzycznej Wagnera. Pewnego dnia zastał go jeden z przyjaciół przy fortepianie, znaczącego się nad instrumentem, z którego wydobywały się potworne kakofonie. Przywiódł Rossiniemu kwiatki odwołane do grzy nogami partytury wagnerowskiej opery 'Rienzi'. Przywiódł zwrócił mu to uwagę, lecz Rossini, nie przerywając gry, skłamał: 'Tę głowa i uśmiech są znajdy'.

'Próbowałem też odwrócić, ale i tamta muzyka nie była lepsza'.

Od prymitywnego pudełka Leonardo da Vinci do nowoczesnego Kodaka

ZA DATE powstania fotografii uważa się zazwyczaj lata 1825 — 1827, kiedy to dwaj francuzcy wynalazcy Daguerre i Niepce rozpoczęli pierwsze próby utrwalenia obrazów, jakie dostarczała 'camera obscura' czyli ciemnia optyczna, znana już od kilku wieków.

JEDNAK mało znane jest nowot fotografom, że pierwszym zwiastem, który opisał i uzasadnił działanie ciemni optycznej, był genialny Ono, Leonard da Vinci.

Wielki uczynek, przez długie lata niewydzany, traktując podziękować, na podstawie których można skonstruować prymitywny aparat fotograficzny. Poprostu — pudełko z dowolnego materiału, z otworkiem w pośrodku jednej ściany.

Jeżeli przed otworkiem umieści się dobrze oświetlony przedmiot, przedniego ściany pudełka zwróci się z matowego szkła (lub naoliwionego papieru), to na takim ekranie można od zewnątrz dostrzec jak najdokładniejszy obraz przedmiotu stojącego przed otworkiem, obraz rzeczywisty, pomniejszony i odwrócony, lecz we wszystkich szczegółach zgodny z wykładem oryginału.

Traktat Leonarda pozostał jednak przez stulecia w ukryciu, nie wydany. Tymczasem w r. 1533 inny Włoch Della Porta opublikował ze swej strony dokładny opis zjawiska ciemni optycznej oraz wybudował pierwszy aparat.

Książka Della Porta 'Magia Naturalis' (Magia naturalna) rozpowszechniła się szybko między uczonymi we Włoszech i zagranicą. Tymczasem autor wpadł poza tym na pomysły rozszerzenia otworku i wbudowania wnet soczewki, co dawało obrazy znacznie jasniejsze. Jednakże wówczas nie było używy o renbienu klisz i reprodukcji znieć, gdyż nie znano substancji światłoczułych. Toteż 'adjective' sporządzano w ten sposób, że na 'matówce' czyli naoliwionym na pierze, na którym tworzył się obraz, utrwalano kostki węgla. Jednakże wówczas nie było używy o renbienu klisz i reprodukcji znieć, gdyż nie znano substancji światłoczułych. Toteż 'adjective' sporządzano w ten sposób, że na 'matówce' czyli naoliwionym na pierze, na którym tworzył się obraz, utrwalano kostki węgla. Jednakże wówczas nie było używy o renbienu klisz i reprodukcji znieć, gdyż nie znano substancji światłoczułych. Toteż 'adjective' sporządzano w ten sposób, że na 'matówce' czyli naoliwionym na pierze, na którym tworzył się obraz, utrwalano kostki węgla.

PIERWSZE materiały światłoczułe to zostały odkryte przez Rosjanina A. P. Biełostewa (1853—1765) w postaci soli tlenku seleno, po czym nastąpiły dalsze odkrycia na ry fotograficznej.

Rozwój optyki i mechaniki kłazył doprowadził dziś do wyrobów aparatów mieszkalnych, na stronie left. Zasada ciemni optycznej — pozostała bez zmiany do dziś.

W podobny sposób jak aparat teograficzny jest zbudowany, około zwierząt i ludzi. Leonardo był zresztaniem, a z tej racji także — anatomem. Można przypuszczać, że sekcjonował około zwierzęce i podpatrzył sposób jego budowy, co posłużyło mu na podstawie do napisania traktatu o cieniach, który był może, został później wykazany przez Della Porta.

Także dzisiejszy kinematograf oraz aparaty telewizyjne, opierają się w zasadzie na budwie ciemni optycznej. Aby krótko scharakteryzować zasadę fotografowania, można powiedzieć, iż opiera się ona na zasadzie prostoliniowego rozchodzenia się światła i jego działaniu na materiały światłoczułe.

E. BIALORSKI

— TRZY miesiące temu złożyłem podanie i nie się sprzyliło nie postawa naprzód? — Jak to nie postawa się! Przechodzi ciagle z ręk do rąk...



I górnik, murarz, tokarz, tkacz, każdy robotnik, otrzymując placę nie według wykonanych czy przeznaczonych norm, lecz według sztywnych, dla wszystkich jednakowych stawek, zamierzający starać o podniesienie wydajności swojej pracy.

BARDOZO predko odczułibyśmy brak specjalistów, brak inteligencji technicznej i kadr kierowniczych. Nasz pośpiech techniczny utknąłby więc na martwym punkcie. Ewenty, pozbawione tego ożywiającego prądu, jakim jest przedwiotwictwo i współwiotwictwo pracy, pozbawione dostatecznej ilości odpowiedzialnych rąk fachowych i kierowniczych zmieszane byłyby pracownikami co raz to wolniejszego obrotu.

W efekcie — zamiast wzrostu produkcji mielibyśmy jej fatalny spadek. Zamiast systemu matycznego przystępu masy towarowej — mielibyśmy jej gwałtowne kurczenie się.

ALE MY — NIE DO GORSZEGO, LECZ DO LEPSZEGO DO DOSTATNIEJSZEGO DĄŻYMY ŻYCIA

DO TAKIEGO właśnie, w którym placą określona będzie nie według zasługi, lecz według potrzeb, do takiego życia, jakie zapewni nam może tylko komunizm. Przedtem jednak musimy sobie przygotować taki zasób dóbr materialnych, który będzie w stanie całkowicie zaspokoić te potrzeby. Pamiętaj przy tym musimy, że w przyszłości potrzeby te w zestawie

ROSSINI był surowym krytykiem, ale nieprzejętym. Kiedy przebrał ma dwoje króla Ludwika I w Portugalii, król zaśpiewał w kameralnym gronie a operowa i zapisał kompozytorowi: 'I co pan sądzi o tym głosie, mistrzu?'. Po krótkim namyśle odpowiedział Rossini dyplomatycznie: 'Nigdy jeszcze w moim życiu nie słyszałem lepiej śpiewającego króla'.

ROSSINI nie cenil twórczości muzycznej Wagnera. Pewnego dnia zastał go jeden z przyjaciół przy fortepianie, znaczącego się nad instrumentem, z którego wydobywały się potworne kakofonie. Przywiódł Rossiniemu kwiatki odwołane do grzy nogami partytury wagnerowskiej opery 'Rienzi'. Przywiódł zwrócił mu to uwagę, lecz Rossini, nie przerywając gry, skłamał: 'Tę głowa i uśmiech są znajdy'.

'Próbowałem też odwrócić, ale i tamta muzyka nie była lepsza'.

'Próbowałem też odwrócić, ale i tamta muzyka nie była lepsza'.



Grudzień 9 WTOREK

PROGNOZA POGODY

Dziś pochmurno, chwilami przejaśnień, temperatura od min. 2 do plus 2 w dzień, wiatry zach. od 2 do 5 m na sek.



Nadzieja

25 MECHANIKÓW i innych pracowników ekspozytury szkieletowej PKS znalazło nowy sposób ogrzewania się. Greje ich nadzieja, że światło „reflektora” potrafi obudzić „czynniki miarodajne” i spowodować ich do ogrzewania pomieszczeń, w których pracownicy w styczniu i w styczniu PKS-u pracują. Szczęśliwie dotychczas nie udało się znaleźć takiego sposobu, któryby przy pomocy światła ogrzewał pomieszczenia. A może odpowiedzialnych za stan opalania wywieźć w zimnym autobusie PKS-u na autostradę i tam ich przekonać, że mroź może być dokuczliwy?..

Zły adres

W SZYSTKIM, któryz słu- chali propozycji „reflektora” i zasiadli przy ponieważ jęczy się na Alei Wiosny Polskiego stołach w pobliżu stoiska Palacu Młodzieży komunistycznej, że nie są gościami Domu Książki, Albowiem stają to należy do MHD wsi. Spółnoty i s- wukliwy „na Alei po ostat- niej sprzedaży ulicznej. Sądzi my, że MHD i Spółnota ustala, czyje te stoły (bo już tak porożył śniegiem, że trudno je rozpoznać), i zlikwidują — pozostałości.

Reklama

NOWA droga współpracy z klientami znalazła szerszą sferę. Na towarkach do cukierków wyprodukowano hasła: „Korzystaj z książki żywności i zażeń. Krytyka pomoże nam w podniesieniu stylu naszej pracy”.

Jednakże przy przegladaniu zbioru listów czytelników, skierowanych do redakcji, przyszła nam do głowy dość ciekawa refleksja. Chodzi o to, aby uwagi klientów były systematycznie rozpatrywane a słuszne spostrzeżenia zawarte w listkach zażeń, rzeczywiście respektowane.

W przeciwnym wypadku na wet nie zamierzamy się koszty druku towerek do cukierków.

Za nieużyteczne szmaty możesz dostać płótno lub ganki

SPÓLNOTA Zbieraczy? Wypowiedzia niedawno na pl. Tobruckim (obok Dworca Głównego) punkt skupu i wymiany wszelkiego rodzaju nieużytecznych w gospodarstwie domowym szmat. W zamian za stare tkaniny wełniane, bawełniane, llnane, odpady włóczęki, stare ubrania można w punkcie otrzymać pieniądze lub nowo materiały jak płótno pościelowe, bielizniane, a także artykuły gospodarstwa domowego jak garnki kamienne, tenzyny i wiski. Drugi taki punkt skupu istnieje przy ul. Parkowej 5. (ab)

Dużo podań nie załatwiono Zmiana systemu przdziału mieszkań powinna usprawnić gospodarke lokalową w Szczecinie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) OBCECNIE zostały opracowane nowe wryczne prace Wydz. Miesz. Już w przyszłym miesiącu zostaną przeprowadzone zmiany personalne. Wszystkie ważne i niedo- starczające zagęszczenie pomieszczenia będą skrupulatnie ujęte w ewidencje. Czynności te spełniać będzie aparat administrujący a nie — jak to praktykowano poprzednio — czynnik społeczny.

Warto poznać życie i pracę Nikołaja Gogola

NA ZAKONCZENIE Mię- siasza Pogłębienia Przyjaźni z Polską - Radzieckiej, Dom Książki i wspólnie z Biblioteką Miejską organizują dziś 9.11. w świetlicy Domu Książki Al. Wojska Polskiego 41 dla pracowników swoich zakładów dla pracy, kursantów Wojew. Szkoły Związków Zawo- jowych i uczestników konkursu „Domu Książki” i „Kuriera Szczecińskiego” wiecej artystycznie - literacki. Na program wieczoru złoży się: prelekcja „O życiu i twórczości wielkiego pisarza rosyjskiego Nikołaja Gogola”, losowanie nagród w konkursie „Kuriera” i „Domu Książki” oraz bogata część artystyczna. Początek imprezy o g. 18.30.

Czy masz już zdjęcia do legitymacji ZMP-owskiej?

WSZYSTCY zempowcy, którzy nie zrobili sobie jeszcze zdjęć do nowych legitymacji członkowskich mogą je zamawiać codziennie oprócz niedzieli i świąt w Spółdz. „Światłocieni” — przy ul. Królowej Jadwigi 43 m. 15. Cena 2 zdjęć wynosi 3 zł 50 gr. (sb)

Ten odczyt winien zainteresować księgowych

ZAKŁAD Wiedzy Handlowej zaprasza społeczeństwo Szczecina na publiczne odczyty ekonomiczne zorganizowane w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni z Polską - Radzieckiej. Pierwszą prelekcją na temat „Metody obliczenia amortyzacji i umorzenia” wygłosi mgr. Wasniewski w środę 10 grudnia br. o godz. 19.45 w szkole TPD 3 przy Al. Piastów 6.

Pracownicy poszukiwani

Wyszukamy, tokarzy, frezerów, ślusarzy, spawaczy robotników niewykwalifikowanych zatrudnia Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu al. Stoczniana Nr. 2. Warunki pracy w/w zakładu zbiorowego w przemyśle metalowym (siatka płac stoczniana). Zgłoszenia kierować do działu kad. 1225-K

OGŁOSZENIA DROBNE
NAUKA
TRZYMIESIĘCZNE no- woczesne kursy pod- cyfry kursy księgowo- ci. Łódź, skrzynka 163. 127-K
PISANIE na maszynach metoda ślepa dziesię- ciotętnowa oraz sten- ografia. Juranda 11-3. Po- godno. 479-G
MASZYNE elektrycz- ne do podnoszenia o- ciek sprężank. Rosiński Poznań Czerw. „Artur” 28-34. 1293-K
PRACA ZAOFIAROWANA
PILNIE potrzebna fa- chowca s/ta do elektryz- nowania podnoszenia oczek Boh. Zieta Warszawa. Kiego 8-7. 437-G
LOKALE
LEKARZ samotny poszu- kuje pokój. Kryżowski R. Czarniecki 10-4. 4846-G

Bogaty i piękny plan Eliminacje miejskie w Konkursie Pieśni i Tańca Radzieckiego

BOGATY i piękny jest plan Konkursu Muzyki, Pieśni i Tańca Radzieckiego, który ukazano nam na dwudniowych eliminacjach miejskich w Szczecinie. Spośród 84 zespołów, biorących udział w eliminacjach dzielnicowych, do eliminacji miejskich przeszło 34. Trzeba z radością stwierdzić, że ogólny poziom tych 34 zespołów był naprawdę równy, że wszystkie zespoły przygotowały się do konkursu z ogromną sumiennością. Muzyka, pieśń, taniec radziecki stały się nam bliższe i serdecznie ułożone, a coraz staranniejsze opracowanie i artystyczne „szlifowanie” występów daje z roku na rok coraz lepsze wyniki.

NOWOŚCIA tegorocznych naszych eliminacji był masowy w nich udział zespołów szkolnych, które poczyniły w tej dziedzinie ogromne postę- py. Na podkreślenie zasługuje również znaczne wzmocnienie ilościowo chórów, które prze- wzięły się już bardzo poważnie. Objawem bardzo charak- terystycznym było też obrzy- mie zainteresowanie elimna- cjami wśród społeczeństwa szczecińskiego. Na elimina- cjach niedzielnych dosyć- nie walowało o miejsce, sta- na która przewiduje do 1000 miejsc pomieściła tym razem bodaj trzykrotnie więcej o- sób, a tysiąc ludzi gromad- ziło się jeszcze na ulicy, wsłuchując się w piękne me- lodie pieśni i rytm taneczny. PIERWSZY dzień elimina- cji przyniósł wiele pięk- nych niespodzianek. Zaliczy- byśmy do nich m. in. występ nowozorganizowanego ponad 100 - osobowego chóru Szko- ły Inżynierskiej, który dyspo- nie doskonałymi głosami, odzys- czał się swą taniec dyscypliną i znakomicie dobrą bogatą i cie- kawą repertuar. Drugą „rewę- lacją” był występ mieszanego chóru ZSK „Echo” (dyrygent Hryniewicz) występującego od niedawna, a mogącego się już porobić i naprawde pię- knie. Dobrymi występami na niedzielnych eliminacjach wspaniały „Pomęt o Ukrai- nie” Aleksandra, o potężnym rozległym brzmieniu. Do wybitnych osiągnięć zail- czyły też należyć występ nowo- zorganizowanego 50 - osobow- ego chóru Szkoły Wycho- wawczych Przedszkoli, zwraca- za za piękną pieśń Aleksan- dra „Nad nami sztandar Lenina”. Z chórnych zespo- łów szkolnych wyróżnił się ze- spół szkoły TPD Nr. 6, unie- gólnie prowadzony, ambitny, dysponujący kilkoma ślicznymi głosami. Wobec bogaty plan przyni- sły występy taneczne, które — należy to podkreślić — wy- stąpiły w strojach bardzo sta-

Świąteczny towar z magazynów wędruje do sklepów

BIĘŻĄCY tydzień będzie tygodniem gorączkowej pracy dla szczecińskiego hand- lu. Sklepy robią generalne po- rzadki zmieniając wystawy, i zapewniają półki towarami świątecznymi. Oprócz wysoko gatunkowych wędlin, masła, mąki itp. będącymi mogli być- by różnego gatunku wina bra- nowa i importowane orzechy, czekolki i słodzone na choi- nie. Centrala Ogrodnicza obien- je dostarczyć większą porcję jabłek w dobrym gatunku. Po- za tym spodziewany jest tran- sport owoców południowych. Sklepy garmażeryjne MHM sprzedawać będą półfabrykaty gastronomiczne jak sałatki, galaretki, kochły, galas, rel- mopsy i marynaty. W skle- pach galanterijnych będącymi mogli kupić wiele praktycz- nych podarunków, z konfekcji i galanterii. Księgarnie „Do- mu Książki” mają duży wybór różnych wydawnictw. (o)

Pijaństwo spowodowało zatrucie 3 osób

ROMAN NOSALEWSKI i Lilia Dmochowska zainicjuję się hanem na placu Tobruckim, kas- dziego niemal wieczora utrzęśli łuzeczne i białe. Gdy przychodzili do domu, wzięli z sobą szklankę, szklankę, na stole pojawiła się butelka z wódką. Po opróżnieniu jej, pija- cy zaczęli żartować i wyciskać kieliszek, uszkodzone piec i odetwa- no tuż do 4 minika. Pod koniec nocy alkoholowi wesz- cy zapani w głębozi sen. Dzieło się to w ub. miesiącu z soboty miało miejsce. Dopiero w poniedział- ku, zaalarmowany policja w mieszkaniu cięza sąsiedzi otworzył drzwi i zastał wszystkich mar- witych. Sekcja zwłok wykazała, że nastą- jom zainicjuję się wzięcia wódki wy- błączyli się z uszkodzonego pija- ca. (p)



TEAR POLSKI — „Szkoła zón” — godz. 19.15.
BEATR WSPÓŁCZESNY — „Jacht Paradise” — godz. 19.15.
KINA:
COLOSSUM — „Dolina śmiertel” — prod. CSR — g. 16, 18, 20.
BALTIK — „Wielki lekarz” — prod. radz. — g. 16, 18, 20.
NŁODA GWARDIA — „U progu życia” — prod. radz. — g. 16, 18, 20.
PIONIER — „Bitwa Stalingradzka” — I ser. — g. 18.30, 20.30, 22.30.
„Pan Nowak” — g. 21.30. Skład filmów dokumentalnych — godz. 20.30 i 22.30.
HUJNIK — STOLCZYN — „Powrót do domu” — prod. radz. — g. 17, 19.
PRZYJAŹN — DABIE — „Sąd ho- norowy” — prod. radz. — g. 17, 19.
1 MAJ — ZYDOWCY — „Nagroda młodzieży świata” — g. 17, 19.
DYŻURY APTEK:
Nr 3 — Al. Piastów 60.
Nr 5 — ul. Narutowicza 11.

OBWIESZCZENIA
ZGUBY:
ZGŁOSZONO zgubienie kwitu komisowego Nr. 198 na nazwisko Fania ra Kazimiera 485-G
SIEMIENIEWSKA Maria ma zgubioną legitymację Nr. Zawodowego Zakładu Przemysłu Odzieżowego. 482-G
PACHLA Maria zgłasza zgubienie metryki urodzenia i odcinka ankie- ty na odbiór dowodu osobistego. 482-G
ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Me- talową na nazwisko Jenczevska Anna z Sargardzie na nazwisko Korzycki Adam. 482-P
ŚWIATKOWSKA Saba- lina zgłasza zgubienie legitymacji Zw. Zawo- dowego pracowników Spółdzielni Spożywców.
ZEMŁO Henryka córka Macieja zgłasza zgubie- nie karty meldunkowej oraz odcinka ankiety na odbiór dowodu oso- bistego. 483-G
TAMKA Krystyna cór- ka Antoniego zgłasza zgubienie karty meldun- kowej Nr. R IV 484-G
DN I XII br. zgubio- no legitymację służbo- wą Złednoczenia Ener- getycznego Ośrodka Szczecińskiego, legity- macje Zw. Zawodowe- go, karty meldunkowe- go oraz karte rejestracji- jony na nazwisko Grabowski Piotr. 483-G

Prenumeruj „Kuriera”



# PRZEGLĄD sportowy

## Gimnastyki rumuńscy na mecz Polska - Rumunia przybędą do Szczecina w piątek rano

W PIĄTEK 12 bm wprost do Szczecina przybędzie ekipa reprezentacyjna drużyny gimnastyków rumuńskich, która w dniach 13 - 14 bm. rozegra tu międzynarodowe spotkanie z reprezentacją Polski w konkurencji kobiet i mężczyzn. Kobiety startować będą w 4-boju a mężczyźni w 6-boju.

Pełne składy obydwu drużyn polskich nie są jeszcze ustalane. Na podstawie jednak wykazanej ostatnio dobrej formy powołani zostali już do reprezentacji Polski: mistrz Polski - SOBALA, GACA Paweł i LESIŃSKI; kobiety: RAKOCZY, SWIERZY, KURZANKA, KOWALCZYK i HORIZONKA. Reszta naszych reprezentantów wyznaczona zostanie w najbliższych dniach.

Reprezentacje kobiet i mężczyzn wystąpią w zespołach 8-mio osobowych.

## Przed meczem hokejowym z Finlandią

HOKEISTÓW naszych czekała w końcu bieżącego miesiąca trzy spotkania z Finlandią (w ty i mecz międzynarodowy) w całym wewnętrznym wyjazd do Berlina, gdzie drużyna nasza została zaproszona na turniej świąteczny. W celu należytego przygotowania zawodników na te spotkania Sekcja Hokeja na lodzie GKKF organizuje 2-tygodniowy obóz treningowy, który rozpocznie się w Katowicach 14 bm.

Na obóz zostali powołani: Kozłowski, Chodakowski, Bromowicz, Nowak, Wiecek, Cichy, Krawczyk, Maselko, Olszyc, Janicki, Krawczyk, Hebd, Wóbel II (Górnik), Kurek (Ursus), Cioch, Lewicki, Skarżyński, Forys (Gwardia), Cioch i Trejanowski (Budowlani), Szymanowski, Krawczyk (Włókniarz), Kiedziński (Kolejarz), Liliński, Iwanicki, Kastrzwa (AZS), Jarab, Wóbel II (OWS Kraków).



## Kto zdobędzie mistrzostwo okręgu w ping-pongu

FINAŁOWE spotkania szcześcińskich ping-ponistów, walczących o drużynowe mistrzostwo okręgu nie wyłoniły mistrza województwa, bowiem dwa najbliższe zespoły Szczecińska Kolejarz i Unia uzyskały po równie liczne punkty. Tak więc o tytuł mistrza zdecydowały dodatkowe spotkania tych drużyn. Trzeci miejsce w tabeli przypadło Stali, która posiada najbardziej zwyciężny zespół, na ostatniej pozycji uplasowała się młoda drużyna szcześcińskiej Spółni.

W wyniku niedzielnych spotkań uzyskano na stopniście rezultaty: Unia wygrała sześć spotkań 6:4, Stal 5:3, Kolejarz 4:2, Spółnia 3:1. W drużynie Spółni najlepszym graczem okazał się Majchrowski, który wygrał wszystkie trzy pojedynki, a Gostomczyk zwyciężył w jednej grze.

Reprezentanci Stali zmierzli się ze szcześcińskim Kolejarzem przegrywając spotkanie w stosunku 3:7. Zdobywcami punktów dla Kolejarzy byli Szumski i Andrzejko 3 oraz w grze podwójnej Płudowski (Stal) 2 i Rorat (Stal) 1.

WE WROCŁAWIU spotkały się reprezentacje młodzieżowe ZS i Polski. Zwyciężyli zdecydowanie zawodnicy radzieccy 3:0 (15:2, 15:0). Poza tym w turnieju wrocławskim reprezentacja Gwardii wygrała z reprezentacją Wrocławia 3:0 (12:15, 10:15, 12:15, 15:7).

## Pierwsze zwycięstwo Szczecińska w rozgrywkach pływackich

### o „Młodzieżowy Puchar“ ZS Ogniwo Nasi juniorzy ustanawiają 5 rekordów okręgu i biją rekord Polski

W NIEDZIELĘ rozpoczęły się w szcześcińskiej krytej pływalni rozgrywki pływackie o „Młodzieżowy Puchar ZS „Ogniwo“ ufundowany przez Radę Główną szcześcińska. W pierwszym meczu szcześcińskie zmierzyły się z reprezentacją Katowic, której trzon stanowili młodzi pływacy „Ogniw” z Bytomia. Wysokie zwycięstwo odniosła nasza reprezentacja w stosunku 99:72.



Mecz nie przyniósł widzom oczekiwanej emocji mimo, że niektóre biegi stały na dołym poziomie i padło pięć nowych rekordów okręgu. Juniorów oraz jeden rezultat lepszy od rekordu Polski. „Ogniwo” szcześcińskie było zbyt mocnym przeciwnikiem dla młodych gości z Katowic chociaż w zespole gości startowali rekordziści Polscy juniorzy KONIKOWNA i PIĄTEK.

GOSPODARZE niedzielnych zawodów zajęli prawie wszystkie pierwsze miejsca, a w większości konkurencji indywidualnych nawet i drugie, daleko w tyle pozosta wiając szych przeciwników.

Podczas zawodów HOLZ ze Szczecińska przepływając 200 m styl. klas. osiągnął b. dobry czas 3:01.2 co jest wynikiem lepszym od dotychczasowego rekordu Polki w tej konkurencji.

Dalsze rekordy okręgu juniorów ustanowili KOSSOWSKI (S) w wyścigu na 100 m grzb. z bardzo dobrym wynikiem 1:16 przed Regentem (K) 1:24.6. 200 m st. grzb. juniorek KOPCZYŃSKA osiągnęła 3:23.8 przed Zacharewiczową 3:24.0 100 m. dow. młodzików HAŁUSZAK 1:21.1 oraz sztafety 4x100 m zmien. juniorek w składzie KREMKY, KOPCZYŃSKA, WÓJCZEWSKA i ZACHAREWICZ 6:28.6 i 5x40 m dow. juniorek w składzie HOLZ, JACHSON, MAJDANIEC JANIAK, i KOSSOWSKI 2:02.9

DO NAJCIEKAWSZYCH konkurencji pływackiego spotkania Katowic — Szczecińska należy niewątpliwie wyścig na 100 m styl. dow. juniorek. W biegu tym młoda szcześcińska KREMKY pokonała rekordziści K Polki na tym dystansie KONIKOWNA z Bytomia, udowodniając iż szcześcińska młodzież robi znaczne postępy i jest groźnym przeciwnikiem dla najbliższych zespołów Polki.

## Kolejarz W-wa pierwszym finalistą piłkarskiego Pucharu Polski

PÓLFINAŁOWE spotkania piłkarskie o Puchar Polski, rozegrane 7 bm. w Łodzi i Wrocławiu wyłoniły tylko jednego finalistę turnieju. Jest nim warszawski Kolejarz, który pokonał w Łodzi Górnika Bytom 3:1.

We Wrocławiu mecz między krakowską Gwardią i CWKS 1:3 zakończył się mimo dwóch dogrywek wynikiem bezbramkowym 0:0 i będzie powtórzony.

Zwycięstwo Kolejarza Warszawa nad Górnikiem Bytom było w pełni zasłużone. Drużyna warszawska pokazała znakomitą formę, od wyższej porażki uratował Górników bramkarz Jung.



WSZYSTKICH młodych szcześcińskich, którzy nie przekroczyli 19 roku życia zainteresujących niewątpliwie indywidualne mistrzostwa juniorów na rok 1953, które przeprowadza Polska Młodzież w Szczecińskie przy ul. Wojska Polskiego 24. Zapisy przyjmuje sekretariat do soboty 13 grudnia włącznie.

MŁODY zawodnik HOLZ walcząc w bardzo słabej konkurencji uzyskał rezultat lepszy od rekordu Polki na dyst. 200 m styl. klasycznym. Spodziewamy się, że wywili ten wynik w basenie w Starogardzie i zapisze się oficjalnie na listę rekordzistów.

## Mimo wysokiego zwycięstwa Polacy walczyli poniżej swojej możliwości

Polska — Finlandia 14:6

WYGRALISMY zaszczytne międzynarodowe spotkanie z Finlandią, ale w żadnym razie nie możemy być zadowoleni z formy naszych pięcielarzy. Drużyna Polska, z wyjątkiem Antkiewicza i Grzelaka, daleko odbiegała od formy wykazanej podczas Igrzysk Olimpijskich. Większość pięcielarzy polskich była źle przygotowana do meczu. Znowu zawiodła kondycja, której brakowało niemal wszystkim naszym reprezentantom. Stara to historia powtarzająca się od wiełu, wielu lat.

Trzeba dodać, że Finowie przyjechali w osłabionym nieco składzie (brak mistrza O. Jarvenpa) w półkolejowej: KRUIZA (F) wygrał 2:1 z Niinivori, w lekciej: ANTKIEWICZ (P) wygrał 3:0 z Pakka, w lekciej: SADOWSKI (P) wygrał 2:1 z Boestromem, w wadze półśredniej: KRAWCZYK (P) wygrał 2:1 z Malmikoskim, w lekciej średniej: CHYCHŁA wygrał 2:1 z Kontula (F) w średniej: WOJCIECHOWSKI (F) przegrał 0:3 z Greenrossem (F), w półciężkiej GRZE-LAK wygrał 3:0 z Peratolo (F) w ciężkiej: WĘGRZY-CWIERCFINALISTY olimpijskiego Koski), co niewątpliwie przyczyniło się w pewnym stopniu do ich wysokiej porażki.

Wynik walki: w muszej: MURAWSKI (P) wygrał 2:1 z Luukonenem (F) w kocięcej: STEFANIUK przegrał 1:2 z Jarvenpaa (F) w półkolejowej: KRUIZA (F) wygrał 2:1 z Niinivori, w lekciej: ANTKIEWICZ (P) wygrał 3:0 z Pakka, w lekciej: SADOWSKI (P) wygrał 2:1 z Boestromem, w wadze półśredniej: KRAWCZYK (P) wygrał 2:1 z Malmikoskim, w lekciej średniej: CHYCHŁA wygrał 2:1 z Kontula (F) w średniej: WOJCIECHOWSKI (F) przegrał 0:3 z Greenrossem (F), w półciężkiej GRZE-LAK wygrał 3:0 z Peratolo (F) w ciężkiej: WĘGRZY-CWIERCFINALISTY olimpijskiego Koski), co niewątpliwie przyczyniło się w pewnym stopniu do ich wysokiej porażki.

Po PRZYWITANIU gości o odegraniu hymnów państwowych Finowie wreczyli Chychele upominek — rękawice, w których 2 sierpnia br. zdobył w Helsinkach złoty medal olimpijski.

Wynik walki: w muszej: MURAWSKI (P) wygrał 2:1 z Luukonenem (F) w kocięcej: STEFANIUK przegrał 1:2 z Jarvenpaa (F) w półkolejowej: KRUIZA (F) wygrał 2:1 z Niinivori, w lekciej: ANTKIEWICZ (P) wygrał 3:0 z Pakka, w lekciej: SADOWSKI (P) wygrał 2:1 z Boestromem, w wadze półśredniej: KRAWCZYK (P) wygrał 2:1 z Malmikoskim, w lekciej średniej: CHYCHŁA wygrał 2:1 z Kontula (F) w średniej: WOJCIECHOWSKI (F) przegrał 0:3 z Greenrossem (F), w półciężkiej GRZE-LAK wygrał 3:0 z Peratolo (F) w ciężkiej: WĘGRZY-CWIERCFINALISTY olimpijskiego Koski), co niewątpliwie przyczyniło się w pewnym stopniu do ich wysokiej porażki.

## Na marginesie

### Kto zawinił?

CHYCHŁA, mistrz olimpijski, nasz „żelazny” reprezentant, wypadł w meczu z Finlandią bardzo słabo. Jego walka z Kontulą wykazała, że nie był on należyście przygotowany do wystąpienia w barwach reprezentacji Polki.

Mamy do Chycheł żal. On sam najlepiej wie, że bez pracy nie ma sukcesów i że wypracowanie sportowca do drużyny narodowej zobowiązuje do jeszcze intensywniejszych przygotowań.



W NIEDZIELNYCH zawodach pływackich o Młodzieżowy Puchar ZS Ogniwo doszło do ciekawego pojedynku pomiędzy KOPCZYŃSKĄ i ZACHAREWICZOWĄ w biegu na 200 m stylem grzbiet. Po emocjonującej walce która toczyła się do ostatniego metra zwycięstwo odniosła Kopycińska z czasem 3:23.8 ustanawiając nowy REKORD OKRĘGU juniorów.

## Po emocjonującym spotkaniu akademickim poraż drugi zwyciężają w Turnieju Przyjaźni

W FINALE dorocznego „Turnieju Przyjaźni” w koszykówce męskiej, zorganizowanego przez szcześciński WKKF z okazji Międzypolskiej Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, spotkały się najbliższe obecnie drużyny szcześcińskie AZS i Kolejarz. Po bardzo interesującym przebiegu, mecz zakończył się nikłym zwycięstwem akademików w stosunku 47:46. Wynik ten został ustalony w dogrywce, bowiem w normalnym czasie meczu wynosił 42:42.

Zwycięstwo to przyszło drużynie AZS-u bardzo ciężko i dopiero w dogrywce akademicy zdolali zapewnić sobie zwycięstwo różnicą jednego punktu.

NIEDZIELNE spotkanie w rozgrywkach znaczący postęp drużyny Kolejarzy, która za grada bardzo ambitnie. Najlepsi z zawodników Kolejarza okazali się Osuch i Mianowski, którzy zdobyli największą ilość — 16 punktów dla szych brów. Młody zespół Kolejarzy prowadził prawie przez cały czas meczu. Dopiero w ostatnich sekundach meczu zwycięstwo podał Daszkiewicz, wyprzedził szcześcińskie, wyrównując stan meczu i doprowadzając do dogrywek. W meczu tym kierownictwo Kolejarza popełniło dwa zasadnicze błędy. Pierwszy błąd to wstawienie do drużyny trenera — Daszkiewicza, który nie wnosił żadnych wartości do gry. Trener oddałby znacznie większe usługi kierując gra z boku. Lepiej aby miejsce jego na boisku częściej zajmowali młodszy zawodnicy, bo rezerw w Kolejarzu nie widziemy.

Przy dobre grającej drużynie Kolejarza, można było uważać iż akademicy obniżyli nieco poziom. Podstawowym błędem jaki popełniali akademicy są zbyt wawile kombinacje. Również w czasie meczu nie widzieliśmy strzałów z półdystansu (które są bardzo skuteczne w grze pod koszem) a celność podań pozostawia często wiele do życzenia. Największą ilość punktów dla AZS-u zdobył Wojciechowski 21. Królikowski 9 i Malczewski 8.

Zawody prowadził sędziowie Opolski i Malewicz.

## Migawki z warszawskiego ringu

PRZECIWNIK Antkiewicza zdobył na Olimpiadzie brązowy medal, a Polak srebrny. W Helsinkach zawodnicy ci nie spotkali się i warszawski mecz uważany był przez wielu, za walkę o moralny tytuł wice-mistrza olimpijskiego. Wygrał go zdecydowanie Antkiewicz.

JEST taka zasada, że jeśli w przeciągu minuty sekundant nie zmieni swojemu zawodnikowi pokniętej w czasie walki rękawicy ten uznany jest auto-matycznie za pokonanego. Węgrzyniakowi udało się rękawicę, sędzia przerwał walkę i Setom z Cebulakiem rzucili się do zamientania. Publiczność chwytała za zegarki i aż skakała ze zdeneruowania: — zdąży, nie zdąży, zdąży, nie zdąży... zdążyli! Zamiana rękawicy trwała 48 sekund.

KOLCZYŃSKI spełnił na meczu rolę bilitera. A gdy na ringu znaleźli się w kategorii średniej Wojciechowski i Gronroos, „Kolla” pilnie obserwował i bardzo się krzywił.

Za moich czasów takich bokserów nokoautowało się jed na reka.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium: Redakcja — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 25. II p. Telefon: Sekretariat 57-40, redakcja 57-40, korektura 62-35, sygnalizacja 75-21, dział reportaży 51-18, sekretariat odpowiedzialny 55-33, redakcja po godz. 20-16 55-16. Redaktor naczelny przytomnie nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 25. I p. tel. 55-27. Oglосzenia Al. Wojska Polskiego 25. II p. tel. 25-52. Zarządzenia i opłaty na numerację (4 zł 50 groszy) miesięcznie) przyniósł wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Szczecińskie Zakłady Graficzne A-3-0155. Nr Zam. 4919. 9.12.52.